

Strona znajduje się w archiwum.



KORUPCJA W SZKOLE DLA KIEROWCÓW

Data publikacji 09.09.2020

O pracy policjantów zajmujących się zwalczaniem przestępczości korupcyjnej słyszymy rzadko. Ich praca często trwa wiele miesięcy i polega głównie na zdobywaniu materiału dowodowego, na podstawie którego można przedstawić zarzuty dokonania przestępstw w celu osiągnięcia korzyści majątkowej lub osobistej przez osoby, które w sposób szczególny powinny traktować wykonywane przez siebie zajęcia. Tak właśnie było w przypadku sprawy dotyczącej szczególnych uprawnień kierowców.

Policjanci Wydziału do walki z Korupcją KWP w Bydgoszczy uzyskali informację o korupcyjnym procederze, do którego miało dochodzić od września 2017 roku do kwietnia 2018 roku w jednym z ośrodków szkolenia kierowców w Brodnicy. Prokuratura Rejonowa w Brodnicy wszczęła w tej sprawie śledztwo, które w całości powierzyła policjantom.

Jak ustalili śledczy, proceder polegał na przeprowadzaniu szkoleń w mniejszej ilości godzin niż wymagana oraz poświadczaniu tego faktu w zaświadczeniach o ukończeniu kursu uprawniającego do egzaminu, po którym kursant uzyskiwał uprawnienia przewozu towarów niebezpiecznych wszystkich klas lub towarów niebezpiecznych w cysternach. Jedną z osób prowadzących zajęcia na takich kursach był 41-letni mieszkaniec Rypina prowadzący firmę doradczą. Mężczyzna był także osobą uprawnioną do przeprowadzania takich szkoleń.

Zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 29 maja 2012 roku, w sprawie prowadzenia kursów z zakresu przewozu towarów niebezpiecznych, warunkiem uzyskania zaświadczenia potwierdzającego ukończenie kursu jest uczestnictwo kursanta w co najmniej 75% zajęć. Szkolenia te prowadzone są odpłatnie, a ich koszt dla jednej osoby w szkole w Brodnicy wynosił 500 zł za kurs podstawowy oraz 300 zł za kurs specjalistyczny na przewóz towarów niebezpiecznych cysternami.

Jak ustalili policjanci, podejrzani poświadczali nieprawdę co do uczestnictwa kursantów w pełnym wymiarze zajęć, działając tym samym w celu osiągnięcia korzyści majątkowych w postaci uzyskiwania od kursantów pełnej opłaty, nie ponosząc przy tym kosztów związanych z organizacją szkolenia, co stanowi uzyskaną korzyść majątkową. Fałszowane były między innymi dzienniki kursów zawierające listy obecności, konspekty zajęć oraz listy uczestników. Po zakończeniu kursu szkoła wydawała zaświadczenie o ukończeniu szkolenia, a dokument ten upoważniał do przystąpienia do egzaminu końcowego. Po zdanym egzaminie dokumenty przekazywane były do urzędu, który na ich podstawie tworzył listę osób, wysyłał ją do Polskiej Wytwórni Papierów Wartościowych, gdzie wystawiono świadectwo uprawniające do przewozu towarów niebezpiecznych.

W sprawie tej przesłuchano ponad 200 osób, głównie uczestników feralnych kursów w Brodnicy.

Na początku września 2020 r. policjanci zatrzymali 65-letnią właścicielkę ośrodka szkolenia z Brodnicy, która usłyszała łącznie 244 zarzuty dotyczące poświadczania nieprawdy dla osiągnięcia korzyści majątkowej, w wystawianych zaświadczeniach o ukończeniu kursów dla kierowców z zakresu przewozu towarów niebezpiecznych. Policjanci zatrzymali także 41-latkę prowadzącego firmę doradczą, zatrudnionego w OSK w Brodnicy w charakterze wykładowcy,

jako podejrzanego o udzielanie pomocy do wystawiania zaświadczeń.

Zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Rejonowej w Brodnicy, gdzie ogłoszono im zarzuty oraz przesłuchano w charakterze podejrzanych. Prokurator zastosował wobec obojga poręczenia majątkowe. Podejrzany za przestępstwo poświadczenia nieprawdy w dokumentach w celu osiągnięcia korzyści majątkowej grozi kara pozbawienia wolności do 8 lat.

(KWP w Bydgoszczy / mw)